

SUKCES CZY PORAŻKA? MUNDUROWE POROZUMIENIE PUNKT PO PUNKCIE

8 listopada, późnym wieczorem MSWiA i związkowcy podpisali porozumienie, które zakończyło trwający od lipca mundurowy protest. Jak powiedział podczas konferencji Rafał Jankowski, szef NSZZ Policjantów, podpisane porozumienie nie jest doskonałe, „jednak na dzisiaj jest to milowy krok”. Sprawdziliśmy co dokładnie zapisano w dokumencie.

Mundurowy protest rozpoczął się w lipcu, ale swoje postulaty mundurowi związkowcy złożyli w MSWiA już w marcu. Podpisane porozumienie nie przychyła się do wszystkich z sześciu punktów, i choć daje mundurowym choćby realną gwarancję podwyżek, to można odnieść wrażenie, że część z problemów jakie wskazywali, „odłożone zostało na później”.

Porównajmy postulaty Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych z tym na co finalnie zgodziło się MSWiA.

Podwyżki

Mundurowi domagali się podwyżek w wysokości 650 złotych od stycznia 2019 roku i 500 złotych od stycznia 2020 roku. **W porozumieniu zapisano podwyżkę uposażenia w przeciętnej miesięcznej wysokości 655 złotych brutto na etat (wraz z nagrodą roczną), zawierającą kwotę podwyżki, która wynikała z programu modernizacji oraz 500 złotych brutto na etat (wraz z nagrodą roczną) od 1 stycznia 2020 roku.** Kwoty te, mają zostać przyznane każdemu funkcjonariuszowi w równej kwocie – czytamy w porozumieniu.

Zmiany w systemie emerytalnym

Mundurowi chcieli by funkcjonariusze mogli przechodzić na emeryturę bez wymogu ukończenia 55 lat życia. Dzisiaj, system skonstruowany jest tak, że by przejść na emeryturę funkcjonariusz musi mieć min. 25 lat służby i ukończone 55 lat życia. **Finalnie, MSWiA zgodziło się przygotować projekt nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, tak by usunąć z przepisów warunek ukończenia 55 lat życia, więc jedynym warunkiem pozostanie staż 25 lat „w mundurze”.** Zmiany mają wejść w życie najpóźniej 1 lipca 2019 roku.

Waloryzacja uposażeń

Jednym z punktów zawartych w mundurowych postulatach było odmrożenie waloryzacji uposażeń funkcjonariuszy. W tej kwestii MSWiA oraz związkowcy nie doszli do porozumienia. **W podpisanym porozumieniu czytamy, że „w odniesieniu do kwestii dotyczącej odmrożenia waloryzacji uposażeń funkcjonariuszy (...) Strony pozostają przy rozbieżnych stanowiskach”**

Płatne nadgodziny

Związkowcy chcieli też, wprowadzenia pełnej odpłatności za czas służby przekraczający normy określone dla poszczególnych formacji mundurowych – nadgodziny i służby w dni ustawowo wolne od pracy. **MSWiA zgodziło się przygotować projekt nowelizacji przepisów, przewidujący wprowadzenie od 1 lipca 2019 roku odpłatności w wysokości 100 proc. stawki godzinowej za czas służby funkcjonariuszy przekraczający normy określone dla poszczególnych formacji, przy przyjęciu 6-miesięcznego okresu rozliczeniowego w 2019 roku.**

Art 15a. - zrównanie statusu funkcjonariuszy

Mundurowi domagali się też zrównania statusu funkcjonariuszy przyjętych po raz pierwszy do służby po 1 stycznia 1999 r. ze statusem funkcjonariuszy przyjętych przed tą datą, w zakresie art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. **W porozumieniu czytamy, że „Strony pozostają przy rozbieżnych stanowiskach i deklarują wolę rozwiązania tego problemu do końca 2019 roku, przyjmując, że realizacja tego postulatu będzie odnosić się do funkcjonariuszy którzy zostali przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. i przed dniem 1 października 2003 r.”**

Pełnopłatne L-4

Nie udało się też przeforsować pełnopłatnych zwolnień lekarskich. Związkowcy chcieli by były one płatne w 100 proc. przez 30 dni w roku. Początkowo na ten punkt, choćby w poprzednim projekcie porozumienia, MSWiA wyrażało zgodę, jednak z popisanego wczoraj porozumienia wynika, że **pełnopłatnych L-4 jak na razie nie będzie. „W odniesieniu do kwestii dotyczącej przywrócenia pełnego uposażenia za czas absencji chorobowej w służbie nieprzekraczający łącznie 30 dni w roku Strony pozostają przy rozbieżnych stanowiskach”** - czytamy.

W podpisanym 8 listopada dokumencie znalazła się też deklaracja mówiąca o tym, że niezależnie do przedstawionych w marcu postulatów, MSWiA przygotuje rozwiązania prawne dotyczące przyznania dodatkowych pieniędzy dla tych funkcjonariuszy, którzy po nabyciu prawa do emerytury i posiadaniu co najmniej 25 lat służby zdecydują się w niej pozostać. Propozycje tych rozwiązań mają wejść w życie nie później niż 1 stycznia 2021 roku. Zgodnie z porozumieniem, przedstawiciele mundurowych wezmą też udział w opracowaniu projektu nowego programu rozwoju formacji podległych MSWiA w latach 2021-2024, w którym szczególnie uwzględnione mają zostać podwyżki uposażeń.

Czytaj też: [Protest zakończy tylko porozumienie z ministrem. Rafał Jankowski o sytuacji służb mundurowych \[WYWIAD\]](#)

Sukces porozumienia jak widać jest wręcz dosłownie połowiczny. Udało się spełnić (lub uzyskać gwarancję spełnienia) trzy z sześciu postulatów. Jak zapowiada Rafał Jankowski nad resztą związkowcy będą dalej pracować razem z resortem. „Wydaje mi się, że dzisiaj zaczęliśmy prawdziwy, rzeczywisty dialog” – powiedział podczas konferencji po podpisaniu porozumienia Jankowski. Odnosząc się do art. 15a, dotyczącego zaopatrzenia emerytalnego, zapewnił, że prace nad jego realizacją będą trwały dalej. „Mamy zapewnienie ministra, że prace nad nim skończymy w przyszłym roku” – powiedział szef NSZZ Policjantów. To kiedy mundurowy protest faktycznie się zakończy pokażą kolejne dni. Wciąż na zwolnieniach lekarskich przebywa tysiące funkcjonariuszy. Wczoraj Joachim Brudziński życzył im wszystkim powrotu do zdrowia i zaapelował o szybki powrót do służby.

Z podziękowaniami do mundurowych zwrócił się też Rafał Jankowski, szef NSZZ Policjantów i Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych. „Po 10 miesiącach od złożenia naszych postulatów, po 6 miesiącach trwania akcji protestacyjnej, po tym czasie, kiedy byliśmy lekceważeni, tylko dzięki Waszemu wsparciu NSZZ Policjantów stał się poważnym partnerem dla rządu i ministra Spraw

Wewnętrznych i Administracji” – pisze Jankowski. „Dziękuję Wam za to. Bez Was nie było by tego największego w historii Związku sukcesu. Tego, że poza uzyskaniem wymiernych efektów staliśmy się rzeczywistym partnerem, który już nigdy przez żadną siłę polityczną nie zostanie zlekceważony” – dodał szef związkowców.